

KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Marca. — Rok 1842.

Środa.

Nr 73.

Jutro, Ś. Gertruda.

Komisja Rządu: Sprawiedliwości, zatwierdziła protokół złożonego egzaminu przez Teod. Karpińskiego i Alexan. Kalinkę, w skutku którego przyznany im został stopień zdolności, do sprawowania wszelkich Urzędów Sądowych wyższych, do kl. 2ej należących, ze szczególnym dla kraju użytkiem. — Pozostały Mąż z Familją po ś. p. Annie z Jasińskich Puchmańskiej, zmarłej onegdaj, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok Jej dziś z domu Nro 489 przy ulicy Długiej, na smętarz Powązkowski o godzinie 5tej z południa. — Wczoraj złożono w Redak. Kurjera dla Wdowy Komorowskiej z 4rgiem dzieci, bezimiennie zł. 5. Zogładania Obrazu wpłynęło zł. 47 gr. 20, i dukat. — Wyszedł Nr 5ty Jutrzenki i zawiera następujące artykuły: O stanie najnowszej literatury czeskiej (dokońc.); Biblijografia: 1) Literatura czeska, i 2) Literatura rossyjska (Podróż Kowalewskiego do Montenegro); Rozmaitości: List z Pragi p. Hanki do Redaktora; List z Serbji, z Belgradu; Nowości z literatury polskiej i rossyjskiej; Petersburgska Akademia Nauk; od Redakcji. (Ten Numer składa się z dwóch arkuszy druku). — Wydawca Kalendarza Gospodarskiego z opisaniami roślin, dla dogodności osób, które tenże Kalendarz nabyły w r. b. albo przeszłym, a nie posiadają egzemplarzy z lat poprzednich, w których zamieszczone były opisy roślin pospolitych a szczególnie użytecznych, iakoż ogólnie przepisy zbierania, suszenia i zachowywania tychże ziół i roślin, wraz z informacją dla chorych leczących się, obecnie zebrał same tylko opisy roślin z lat poprzednich w jedną całość czyli zeszyt, który sprzedaje się w Drukarni J. Wróblewskiego, przy ulicy Krakowskiej. Przedm. Nro 369, obok domu Towarzystwa Dobroczyńców, exemp. po kop. 20 (po zł. 1 gr. 10). — (Ar. nad.) Będąca w Warszawie od kilku miesięcy Menażerja zwierząt Pana Saam, powiększoną została w tych dniach 40ma prosto z Londynu przywiezionymi zamorskimi ptakami i zwi-

erzami ssącemi; a mianowicie przywieziono do niej z gromady Ptaków: 4 Papugi długo ogoniaste zwane Ara, między którymi jest 3 czerwonych a jedna błękitna; 5 Papug czubatych zwanych Kakatoe, między którymi jest 3 z czerwonymi, a 2 z żółtymi czubami różnej wielkości; 3 Papugi z nowego świata zwane Loris, między którymi na szczególniejszą uwagę zasługuje Papuga ozdobna (*Psittacus eximius*) z Nowej Hollandji, iako bardzo rzadko do Europy przywożona; 12 Papug krótko ogoniastych różnego gatunku, między którymi jest 2 pary Nierozdzielnych i 2 Grubodzioby i Ryżiady. Do gromady zwierząt ssących przybyły: 2 czarne Lamy i Wigonie, Alpacca zwane, tak z kształtu ciała, miękkości wełny, iak z tego na uwagę zasługujące, że po raz pierwszy w Warszawie są pokazywane. Prócz tych przybyły: 2 Jeżozwierze czubate; 2 Aguti i 9 tak nazwanych Małp różnego rodzaju. Słowem Menażerja Pana Saam przybrała teraz pod wszelkim względem bardzo ciekawą i ineresującą postać; widzieć bowiem można w niej mieszkańców z wszystkich 5ciu teraz znanych części świata. Dr Jarocki. — Znaczniejsze wygrane w wczorajszym losowaniu Obligacji Udziałowych dnia 15go Marca 1842 r. Nr 38,984 wygrał zł. 15,000; Nr 38,475, zł. 3600; Nr 57,780, zł. 2000. Po zł. 1600, Nra: 974, 2555, 19,981, 35,358, 53,355, 55,831, 71,519, 83,526, 89,792, 100,083, 108,168; sztuk 11. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol. od rub. sr. 2 kop. 93, do ru. sr. 2 kop. 94. Listy zas. nowe, za 100 zł., od ru. sr. 14 k. 70, do ru. s. 14 k. 75; kupon k. 13⁵/₁₀. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 1szym akcie Oblubienicy z Lamermoru, JP. Komorowski i JPani Halpert; Ciż po 2gim akcie, oraz JP. Jastrzębski; po ukończeniu JPani Halpert i JP. Komorowski po 2-kroć.

Z Kiele. — Wdzięczność jest miłą powinnością serca!..... Przed niedawnym czasem Cóрка nasza Józefa, rok mająca, zachorowała bez nadziei ży-

cia; przez ciąg kilkotygodniowej iej słabości, pewni byliśmy, że ją utracimy, gdy tymczasem Wny *Domagałski* Lekarz miejscowy, znajomością swej sztuki i szczególniejszą troskliwością potrafił ją z tej słabości wyprowadzić. Wypełniłeś wprawdzie twą powinność zacy Mezu, lecz iakże mało jest takich osób, które powinność swoją pełnią, staraia się iży strapionym ocierać. Dzięki Ci składamy, dzięki serc najczulszych, ho serc rodzicielskich, aby Cię Nieba takż pociechą wynagrodziły, iaką nam sprawiłeś. *M. i E. Schwartz.*

Z Petersburga. — Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów z d. 26go Stycznia, mianowani, w liczbie innych, kawalerami orderów: S. Włodzimierza 3 kl., Starszy Urzędnik II oddziału przybożnej Kancelarii J. C. Mości, Radzca Stanu Franciszek *Malewskij*; Sgo Stanisława 2 kl., Pomocnik Starszego Uzędnika teżże kancelarii Radca Kollegjalny *Leonard Ordynski.* — Przez Reskrypty CESARSKIE z d. 30 Stycz: i 4go Lut., mianowani kawalerami orderu S. Stanisława 1 kl., Członek Rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych w Moskwie, R. R. Stanu Szambelan *Tatyzin*, i Naczelnik artyleryjskich garnizonów Finlandskich Jenerał-maior *Wołżeński.* — Przez rozkaz dzienny CESARSKI z d. 17 Lute: Dowódzca Nawagińskiego pieszego pułku Putkownik *Poltinin*, za odznaczenie się w bitwach z góralami, mianowany Jenerał maiorem, z zachowaniem tego dowództwa. — 22go Lutego P. Joachim *Ferrejra* Borges, nowo-akredytowany sprawujący interesa Królowej *Portugals:*, miał zaszczyt być przedstawionym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. — Przybył tu z Warszawy, Dyrektor Wydziału Komisji Rząd: Sprawiedliwości Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radca Stanu *Starynkewicz.*

Anglja. — Herb nowego protestanckiego Biskupa *Jerozolimy*, przedstawia tarczę na 2 części podzieloną. Jedna okazuje herb biskupstwa, złożony z herbów Angli i Prus, pod któremi znajduje się gołąb z różeczką oliwną w dziobie i napis w ięzyku hebrajskim: »Pokój, pokój *Jerozolimie!*« Druga część okazuje prywatny herb teraźniejszego Biskupa *Alexandra*, to jest wspiętego lwa trzyma-

iącego przedniemi łapami chorągiew z napisem literami hebrajskimi: »Judea!«

Francja. — Porta miała dać zapewnienie Posłowi francuz: *Bourqueney* (Barkenej), iż nie myślała wcale poczynić zmiany w teraźniejszym zarządzie *Tunetu.* — W tych dniach aresztowano w *Paryżu* na ulicy kilka osób przebranych za *Reduinów* i tajemnie uzbrojonych. — Do *Nantes* (Nant) wrócił statek *Marabut*, który pod *Cayenne* (Kajen) uległ rewizji przez statek angielski; osada francuz: nie może zapomnieć oburzenia przeciw okrutnemu postępowaniu marynarki angielskiej; majtków francuz: umieszczono w najdolniejszej części statku angielski; gdzie ich przez 22 dni trzymano iakby więźniów; na statku zaś francuz: Anglicy dopuścili się zupełnej samowolności i bili gdy im chcieli przeszkodzić w rabunku. Ten wypadek tem bardziej wzniewa teraz uwagę, gdy idzie o zatwierdzenie traktatu względem rewidowania statków.

Hiszpanja. — 27go z. m. obchodzono w *Madridzie* urodziny Reienta. — Jenerał *Rodil* przesłał znowu *Esparterze* pismo bardzo przyjaźne.

Niemcy. — Arcy-Biskup *Schrenk* w *Pradze* czeskiej równie iak corocznie i tym razem, darował izraelskiemu towarzystwu pielegnowania chorych, 400 zł. — Mianowany Posłem *Pruskim* przy Królowej *Donnie Marji*, Hrabia *Raczyński*, wstrzymał swój odjazd do *Lisbony*, aż do zupełnego przywrócenia spokoju w *Portugalji.* — Z powodu teraźniejszej wojny *Anglii* z *Chinami*, kilkadziesiąt Oficerów różnych wojsk niemieckich, weszło w temczasową służbę w wojsku angielski. — W *Pradze* ma wyjść wkrótce *mappa ięzyków*, ułożona przez sławnego w literaturze Słowiańskiej P. *Szafarzyka.*

Turcja. — Od czasu przybycia Posła angielskiego Pana *Stratford Canuing* (Stretfor Kening) ustały pogłoski wojenne względem *Grecji*, szczególnież zaś z noty tureckiej do Konsula angielskiego w *Manzurani* wrózą, iż to będzie ważnym krokiem do wznowienia przyjaznych stosunków handlowych.

Rozmaitości. — W iednej z gmin francuz: przy

losowaniu na urzędnika powiatu, podłoga sali na pierwszym piątrze w której czekali kandydaci zapadła się razem z obecnymi; kilka osób zostało zabitych, a niektóre rany odniosły. — W *Paryżu* zadziwia młoda 6-letnia Fortepjanistka *Bella*. — Na statku parowym odbywającym podróż między *Maką* a *Szalon*, zdarzył się okropny przypadek. Markier biegnąc pomostem upadł, fajka którą miał w zanadrzu wysliznęła się, a oparłszy się ostrzem o podłogę, końcem ostrym cybuszka przebiła mu skronie i mąż nadwęgżyła. Nieszczęśliwy dostał obłąkania zmysłów, i wątpią aby mu życie uratować zdołano. — W *Nowym Jorku* 14-letnia bogata Panienska wykradziona została przez 60-letniego adonisa. — W *Paryżu* jest kilkanaście różnego rodzaju *Resurs*; o niektórych tak donoszą, opisując ich zabawy. Wiednem z podobnych zgromadzeń nazywają raiem doświadczenia i bogactwa salon śliczny; gra spokojna, szlachetna i uczona. P. *Deszapel* zasiada tu jako pierwszy szachista i gracz wiśtowy. Zgromadzenie *Zjednoczenia*. Towarzystwo arystokracji. Zgromadzenie *Grammont*. Goście należą do bogatego i modnego świata średniej klasy. Grywają tu poważnie, a gawędka toczy się przyjemnie. Zgromadzenie *kawiarni paryskiej*. Druga kwatera bogatego *Lorda Sejmur*; jest to instytut koni, akademija hypologiczna. Zgromadzenie *handlowe*. Przy kielichach i bilardzie snują się ceny oliwy, win i towarów kolonialnych. Zgromadzenie *rolnicze*. O wszystkim tu rozmawiają tylko nie o rolnictwie. Młody człowiek uczęszczał do zgromadzenia *Żołeków* i przegrał ogromne summy; jego Ojciec będący członkiem zgromadzenia rolniczego, chciał go uratować od zguby, i zachwalał mu przyjemności gry umiarkowanej przy nauczających rozmowach o darach natury. Młodzieniec zwiadał to zgromadzenie, przedstawiono go staremu Agonomowi, który zaproponował grę *pikię* i wygrał od niego 3000 fr. bez wyrzeczenia słowa a wiejskiej pomyślności. Zgromadzenie w *Palais Royal* (Pale Roial), chociaż na liczne założone akcje, nie może jednak znaleźć tyle osób, aby wist uszykować. Zgromadzenie *Artystów*. Tu kwi-

taie domino i uwagi miljonowe o talentach; jest to iakby loterja, rzadko ktowygry. Zgromadzenie *przemysłowe*. Dym sygar nie pozwala rozemnać co tu zachodzi. Zgromadzenie *poufatek*, jeszcze mało ma ufnosci. Zgromadzenie *2ch światów*. Zbytek dawnego świata zagraża mu upadkiem. — W gazecie *frankforckiej* pewna osoba ogłosiła, iż życzy sobie Guwnera dla swoich dzieci i wymaga aby tenże posiadał *gruntowne* wiadomości w języku greckim, łacińskim, holenderskim, niemieckim, włoskim, francuskim i angielskim! Chaldejskiego, chińskiego i sanskryckiego sobie nie życzy, ale za to wymaga, aby Guwner *dokładnie* znał historję, ieografję, arytmetykę i ieometrię! (Skromne zadanie!). — Głoszą, ale nie z pewnego źródła, iż Kompozytor *Donizetti* zaślubi sławną śpiewaczkę *Zofję Lewe*. — Basetta terazniejszego sławnego Artysty *Batta*: Instrument ten, którego pierwszy właściciel nie jest wiadomy, został nabyty w miasteczku hiszpań: za 300 fr.; przez kilka lat wcale go nie używano i mało na niego zwracano uwagi. Tylko rzadko iaki Amator pożyczał go sobie do kwartetu. Znawca pewnego dnia spostrzegł tę basetę i powiedział, że jest warta 3000 fr. Mniemano, iż ten człowiek stracił zmysły. Niezadługo przyjechał *Batta*, a usłyszawszy basetę, nabył ją za 8000 fr. Od tego czasu nie rozłączył się z nią nigdy. Niezadługo Anglik ofiarował mu za nią 25,000 fr. *Batta* propozycję odrzucił. Anglik chciał tę sumę zapłacić z góry, basetę zostawić Artystcie i dopiero odziedziczyć ją po jego śmierci, ale pod warunkiem, aby *Batta* odziczył w południe grał na niej hymn angielski: »BOŻE zachowaj Króla!«

S Z A R A D A.

Gdy komu *drugie* z *pierwszem* idzie w piśmie, w mowie, Wtenczas jego nauka nie jest *druga trzecia*, I w duchu *trzecie* z *pierwszem* nie ieden mu powie. Jedyne tylko *wszystko* naszego stulecia Wywyższyć go potrafi; złoto w iednym słowie. (Zesła Szarada *Łagodna*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Wojda Kazim; Komisarz Obwo; z Włocławka; Stecki Jan Dzie; z Gub; Wołyńskiej; Bieńczycki Lud; Dzie; z Jabłonn; Bardziński Kar; Dzie; z Bielic; Mierzejew-

ski Józ: Dzie: z Mchówka; Wolicki Jan Oby: z Szczawina; Mystkowski Fran: Oby: z Słupcy; Paprocki Józ: Dzie: z Rogeniczek; Lasocki Ant: Oby: z Zawad; Gościński Arkad: Dzie: z Węgrzynowa.

DONIESIENIA.

Zamieszkały niegdyś w Obwo: Warszaws: W. Pałkiewicz, Dierzawa Folwarku Łaski, raczy udzielić wiadomość o miejscu teraźniejszego swego pobytu, a to w własnym Jego interesie, do Rządcy Domu Nro 406 przy ulicy Krakow: Przedmieście.



Administracja Owczarni Rządowych. Podaie do publicznej wiadomości, iż sprzedaż BARANÓW z Owczarni Rządowych czystej krwi merynosów Sasko-Hiszpańskich, otwartą została z dniem 1m Marca r. b. po cenach następujących: Baran wyborowy złp. 360; klasy 1. złp. 180; klasy II. zł. 90; klasy III. złp. 54. Życzący przeto nabycia takowych celem ulepszenia własnych Owiec, każdego czasu wybór w Zakładzie Owczarni Rządowych, a mianowicie we Wsi Górno pod Kielcami, skutecznie mogą, czyli to osobiście lub przez obstalunki, z tem zaręczeniem Administracji, iż tak co do zdrowia jako też umiarkowanej klasyfikacji Baranów, wszelka dla nabywającego jest pewność.— Gorno d. 8 Marca 1842. Za Administratora Owczarni, Pełnomocnik *Eckstein*. Inspektor Owczarni *Mikułowski*.

WEXEL NA ŻŁ. 2642 GR. 13

wystawiony pod dniem 2 Grudnia z. r. na 2 miesiące od daty, przez Pana *Gottl. Abraham* w Płocku na rzecz naszą, zaginął; gdy zaś takowy został w swoim czasie zapłacony, przeto go uznaiem za umorzony i nieważny, a Znalazca z tego Wexlu żadnego użytku mieć nie może. Przestrzegamy też, aby nikt go nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze, gdy na stratę będzie narażony. Za zwrócenie zaś powyższego Wexlu do nas lub do Pana *Gottl. Abraham* w Płocku, przyrzeka się stosowną nagrodę. *A. Epstein et Lewy.*

Wyczytawszy z Dziennika Rządu Gub: Maz.: a następnie we wszystkich Gazetach doniesienie z d. 17 Lutego (1 Marca) przez Adama Nosarzewskiego podpisane, w którym zarzuka: iakoby dobra *Szułmierz* i *Wierzbowiec* z przyległościami w Gub: Płockiej położone, według nowo zebranych danych przez niego dowodów, w nieprawem dzierżawnem posiadaniu zostawały; mam obowiązek dla usunięcia mniemań i wniosków, iakie obwieszczenie to bezwzględnie utworzyć miało na celu, podać do powszechnej wiadomości, że tytuły dzierżawne wzmiankowanych dóbr, już raz bezzasadnie przez Adama Nosarzewskiego kwestjonowane, wyrokiem Sądu Najwyż: Instancji z d. 24/20, 25/27 i 19/28 Stycz: 1841 r. w mocy swej stano-

wczo utwierdzone zostały, i więcej z natury samego interesu wzruszane, ani skutecznie zaskarżane być nie mogą; o czem każdego obciążać się o tem przekonać, księga hipoteczna objaśni. Jeżeli zaś Adam Nosarzewski sądzi mieć iakie zasady, do zarzucania nielegalności tytułom dzierżawnym powaga rzeczy osądzonej utwierdzonym, winien był z żądaniami swemi przed Sądy właściwe wystąpić; ogłaszanie zaś przez Pisma publiczne nieważności tytułów w mowie będącej dzierżawy, wprzód zanim Sądy w tej materji wyrzekną, jest zawczesne, i na żadną nie zasługiwałoby odpowiedź, gdyby w tem nie dawała się dostrzegać chęć szkodenia na majątku i sławie podpisanego, za który czyn Adam Nosarzewski odpowiedzialności sądowej ulega.— W Warszawie d. 23 Lut: (7 Mar:) 1842. *Józef Jabłonowski.*

Są do sprzedania MORWY za pomierzoną cenę w rozmaitej ilości i wielkości. Ktoby takowe zechciał nabyć, niech się zgłosi na ulicę Twardą pod Nr 1087 Lit: A., do Właściciela domu.

J. A. Roszczechowski Fabrykant BRONI siecznej, KORBELASÓW, NOŻY myśliwskich, FLORETÓW, RAPIRÓW, NOŻY stołowych, kuchennych, i innych przedmiotów ze stali i mosiądzu, poleca się z swemi wyrobami Interesentom. Mieszka przy ulicy Nowy Świat w Pałacu dawniej Branicich wprost statuy Kopernika Nr 1245 Lit: B.

KOLONJA we wsi Goćławie, dwie wiorsty za rogatkami Moskiewskimi, granicząca z Saską kępą, posiadająca znaczną ilość łąk i Dom mieszkalny z wszelkimi zabudowaniami w dobrym stanie, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w domu pod Nr 1251, na 2m piętrze.

Osoba praktycznie z gospodarstwem rolnem obeznaną, życzy sobie przyjąć obowiązek RZĄDCY, NADZORCY GORZELNI, lub też ZASTĘPCY WÓJTA GMINY. Wiadomość o tej powziąć można w Hotelu Krakowskim przy uli: Bielańskiej u Rządcy tegoż hotelu.

Dziś rano ciepła stopień I. Wezoraj w połud: ciepła 3. TEATR WIELKI. Jutro 25 raz *Wybor*. 27 raz *Rycerz* i *Wieszczka*.

Dziś widowisko P. Kuparenki w b. Konserwatorium. Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu niegdyś Ossolińskich przy rogu ulic Rymarskiej i Tumackiego pod Nr 739, familja *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będzie od godziny 6tej.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpapa, Panny *Krausz* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk faszer: Kaptun z serd: Pieczeń luzar: Poledwica z chrz: masłem, Ozór na szaro, Zrazy Nelsoniś, Kotlety cielece, Flaki z pulpet: i Ryby.